

Sygn. akt IV Ka 105/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Wojciech Maczuga

Sędziowie: SSO Tomasz Grebla

SSR del. Łukasz Woźniak (spr.)

Protokolant: prot. Monika Kołaś

przy udziale Magdaleny Woronieckiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2014 roku, sprawy

G. Z.

oskarżonego o przestępstwa z art. 271 § 1 kk i art. 271 § 3 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i obrońcę oskarżonego,

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie (...) Zamiejscowego Wydziału (...) w Miechowie z dnia 30 sierpnia 2013r. sygn. akt XVI K 61/13/S,

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie VII w ten sposób, że obniża kwotę zasądzonych od oskarżonego kosztów sądowych do wysokości 420 (czterysta dwadzieścia) złotych; w pozostałym zakresie przedmiotowy wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 380 (trzysta osiemdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

SSO Tomasz Grebla SSO Wojciech Maczuga SSR del. Łukasz Woźniak

Sygn. akt IV Ka 105/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 5 listopada 2014 r.

G. Z. oskarżony był o to, że:

I. w dniu 20 grudnia 2011 roku w K. woj. (...), będąc diagnostą w Przedsiębiorstwie Usługowo - Handlowym (...) uprawnionym do wystawienia dokumentów, o badaniach technicznych pojazdów, poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, odnotowując w dowodzie rejestracyjnym nr seria (...)wydanym dla ciągnika rolniczego marki W. nr rej (...) oraz w rejestrze przeprowadzonych badań technicznych fakt pozytywnego przejścia badania technicznego wymienionego ciągnika, przy czym badania tego ciągnika nie przeprowadził,

tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 k.k.;

II. w dniu 21 grudnia 2011 roku w K. woj. (...), będąc diagnostą w Przedsiębiorstwie Usługowo Handlowym (...) uprawnionym do wystawienia dokumentów o badaniach technicznych pojazdów, poświadczył nieprawdę co do

okoliczności mającej znaczenie prawne, odnotowując w dowodzie rejestracyjnym nr seria (...)wydanym dla ciągnika rolniczego marki U. (...) nr rej (...) oraz w rejestrze przeprowadzonych badań technicznych fakt pozytywnego przejścia badania technicznego wymienionego ciągnika, przy czym badania tego ciągnika nie przeprowadził

tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 k.k.;

III. w dniu 21 grudnia 2011 roku w K. woj. (...), będąc diagnostą w Przedsiębiorstwie Usługowo - Handlowym (...) uprawnionym do wystawienia dokumentów o badaniach technicznych pojazdów, poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, odnotowując w dowodzie rejestracyjnym nr seria (...)wydanym dla ciągnika rolniczego marki U. (...) nr rej (...) oraz w rejestrze przeprowadzonych badań technicznych fakt pozytywnego przejścia badania technicznego wymienionego ciągnika, przy czym badania tego nie przeprowadził,

tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 k.k.;

IV. w dniu 7 stycznia 2012 roku w K. woj. (...), będąc diagnostą w Przedsiębiorstwie Usługowo Handlowym (...) uprawnionym do wystawienia dokumentów o badaniach technicznych pojazdów, poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, odnotowując w dowodzie rejestracyjnym wydanym dla ciągnika rolniczego marki U. (...) nr rej (...) oraz w rejestrze przeprowadzonych badań technicznych fakt pozytywnego przejścia badania technicznego wymienionego ciągnika, przy czym badania tego ciągnika nie przeprowadził,

tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 k.k.;

V. w dniu 12 stycznia 2012 roku w K. woj. (...), będąc diagnostą w Przedsiębiorstwie Usługowo Handlowym (...) uprawnionym do wystawienia dokumentów badaniach technicznych pojazdów, poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, odnotowując w dowodzie rejestracyjnym nr seria (...)wydanym dla ciągnika rolniczego marki Z. nr rej (...) oraz w rejestrze przeprowadzonych badań technicznych fakt pozytywnego przejścia badania technicznego wymienionego ciągnika, przy czym badania tego ciągnika nie przeprowadził,

tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 k.k.;

IV. w dniu 12 stycznia 2012 roku w K. woj. (...), będąc diagnostą w Przedsiębiorstwie Usługowo - Handlowym (...)uprawnionym do wystawienia dokumentów o badaniach technicznych pojazdów, poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne w rejestrze przeprowadzonych badań technicznych oraz wydając zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym, na podstawie którego Starostwo Powiatowe w M. przedłużyło ważność badań technicznych w dowodzie rejestracyjnym nr seria (...) wydanym dla ciągnika rolniczego marki U. (...) nr rej (...), przy czym badania tego ciągnika nie przeprowadził,

tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 k.k.

VII. w dniu 31 stycznia 2012 roku w K. woj. (...), będąc diagnostą w Przedsiębiorstwie Usługowo Handlowym (...) uprawnionym do wystawienia dokumentów o badaniach technicznych pojazdów, poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, odnotowując w dowodzie rejestracyjnym nr seria (...)wydanym dla ciągnika rolniczego marki U. (...) nr rej (...) oraz w rejestrze przeprowadzonych badań technicznych fakt pozytywnego przejścia badania technicznego wymienionego ciągnika, przy czym badania tego ciągnika nie przeprowadził,

tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 k.k.;

VIII, w dniu 29 grudnia 2011 roku w K. woj. (...), będąc diagnostą w Przedsiębiorstwie Usługowo Handlowym (...) uprawnionym do wystawienia dokumentów o badaniach technicznych pojazdów, poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, odnotowując w dowodzie rejestracyjnym nr (...) wydanym dla ciągnika rolniczego marki B. (...) nr rej (...) oraz w rejestrze przeprowadzonych badań technicznych fakt pozytywnego przejścia badań technicznego wymienionego ciągnika, przy czym badania tego ciągnika nie przeprowadził,

tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 k.k.;

IX. w dniu 9 stycznia 2012 roku w K. woj. (...), będąc diagnostą w Przedsiębiorstwie Usługowo Handlowym (...) uprawnionym do wystawienia dokumentów o badaniach technicznych pojazdów, poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, odnotowując w dowodzie rejestracyjnym nr seria (...) wydanym dla ciągnika rolniczego marki U. (...) nr rej (...) oraz w rejestrze przeprowadzonych badań technicznych fakt pozytywnego przejścia badań technicznego wymienionego ciągnika, podczas gdy badania tego ciągnika nie przeprowadził, przy czym czynu tego dopuścił się w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, którą przyjął od zlecającego badanie w postaci pieniędzy w kwocie co najmniej niż 20 złotych,

tj. o przestępstwo z art. 271 § 3 k.k.;

X. w dniu 11 stycznia 2012 roku w K. woj. (...), będąc diagnostą w Przedsiębiorstwie Usługowo – Handlowym(...)uprawnionym do wystawienia dokumentów o badaniach technicznych pojazdów, poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, odnotowując w dowodzie rejestracyjnym nr (...) wydanym dla ciągnika rolniczego marki U. (...) nr rej (...) oraz w rejestrze przeprowadzonych badań technicznych fakt pozytywnego przejścia badania technicznego wymienionego ciągnika, przy czym badania tego ciągnika nie przeprowadził,

tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 k.k.;

XI. w dniu 20 stycznia 2012 roku w K. woj. (...), będąc diagnostą w Przedsiębiorstwie Usługowo - Handlowym (...) uprawnionym do wystawienia dokumentów o badaniach technicznych pojazdów, poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, odnotowując w dowodzie rejestracyjnym nr (...) wydanym dla ciągnika rolniczego marki U. (...) nr rej (...) oraz w rejestrze przeprowadzonych badań technicznych takt pozytywnego przejścia badań technicznego wymienionego ciągnika. przy czym badania tego ciągnika nie przeprowadził.

tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2013 roku sygn. akt XVI K 61/13/S orzekł w tej sprawie następująco:

I. na zasadzie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. uniewinnił oskarżonego G. Z. od popełnienia czynów zarzuconych mu w punktach IV, VII i VIII aktu oskarżenia, a na zasadzie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania w tym zakresie obciążył Skarb Państwa;

II. uznał oskarżonego G. Z. za winnego popełnienia czynów zarzuconych mu w punktach I, II, III, V, VI, IX, X i XI aktu oskarżenia, przy czym z opisu czynu zarzuconego w punkcie IX. aktu oskarżenia eliminuje słowa: „przy czym czynu tego dopuścił się w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, którą przyjął od zlecającego badanie w postaci pieniędzy w kwocie co najmniej niż 20 złotych”, a z opisu czynu zarzuconego w punkcie X. aktu oskarżenia eliminuje słowa: „przy czym badania tego ciągnika nie przeprowadził” i w to miejsce przyjmuje, że G. Z. nie przeprowadził badania technicznego polegającego na ponownym sprawdzeniu oświetlenia ciągnika, tj. występów z art. 271 § 1 k.k. popełnionych w warunkach z art. 91 § 1 k.k. i za nie na mocy art. 271 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

III. na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

IV. na mocy art. 41 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego G. Z. zakaz zajmowania stanowiska diagnosty na okres 2 (dwóch) lat;

V. na mocy art. 71 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 33 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 15 (piętnaście) złotych;

VI. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet kary grzywny zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie tj. 2 (dwa) dni zatrzymania w okresie od 12 kwietnia 2012 roku do 13 kwietnia 2012 roku;

VII. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 3 oraz art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 690,24 (sześćset dziewięćdziesiąt ²⁴/100) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł osobiście oskarżony G. Z. oraz jego obrońca.

Oskarżony w swojej apelacji przede wszystkim podniósł, że wyrok jest dla niego bardzo krzywdzący w zakresie przede wszystkim orzeczenia zakazu zajmowania stanowiska diagnosty na okres 2 lat. Zakaz ten będzie skutkował dla oskarżonego pozbawieniem go środków do życia. Oskarżony ma na utrzymaniu żonę i małoletnią córkę. Oskarżony wskazał też, że w jego ocenie nie można skazać człowieka opierając się tylko na zeznaniach świadków. Świadkowie nie wskazali, że to oskarżony podbił im dowód rejestracyjny bez ciągnika, nie pamiętali, kto to zrobił.

Ostatecznie oskarżony wniósł o uniewinnienie go od stawianych mu zarzutów.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w części w punktach II.–VII. na korzyść oskarżonego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia polegającą na naruszeniu:

1. art. 4 i art. 7 Kodeksu postępowania karnego poprzez wybiórczą i dowolną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, polegającą w szczególności na jednostronnej ocenie zeznań świadków między innymi M. M., S. M., W. S., B. G., poprzez przyznanie, że są wystarczającym dowodem winy oskarżonego, podczas gdy nie stanowią one dowodu pełnowartościowego, ponieważ nie były złożone spontanicznie, logicznie, a zostały złożone pod wpływem strachu przed funkcjonariuszami Policji w obecności osób trzecich, co potwierdzili sami funkcjonariusze Policji, zeznając na rozprawie (zeznania świadka J. K. (1): „Przesłuchanie było w miejscu zamieszkania tego pana, wydaje mi się, że w kuchni. Byli tam żona tego pana oraz jeszcze starsza osoba. (...) wydaje mi się, że przebywały w tym pomieszczeniu, w którym było przesłuchanie..”, k. 92), w bardzo krótkim czasie (np. czas sporządzenia całej czynności przesłuchania świadka G. S. to raptem 10 minut), nadto protokoły zeznań nie były przez nich czytane (w kilku przypadkach, np. jak zeznał S. B.: „Nie czytałem protokołu. (...)” k. 60) i nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach;

2. art. 7 i art. 410 Kodeksu postępowania karnego, co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez wybiórcze i dowolne traktowanie zebranego w sprawie materiału dowodowego, co znalazło wyraz w dokonaniu oceny materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, wyrażający się w szczególności na odmowie nadania wyjaśnieniom oskarżonego prezentowanym na rozprawie waloru wiarygodności, pomimo, że jak wynika z zeznań świadków M. P. (1), T. G., A. O., J. S., A. S., W. P. oskarżony przeprowadzał badania ciągników rolniczych prawidłowo, zgodnie z przepisami, a to przede wszystkim poprzez robienie badań na pojazdach, sumiennie, jak m.in. w swoich zeznaniach wskazał świadek J. S.: „Nie słyszałem o tym, by wobec oskarżonego były zarzuty o nierzetelności badań. Od klientów przyjeżdżających na badania słyszałem pozytywne opinie o pracy oskarżonego. Klienci mówili, że wykonuje badania sumiennie. Zdarzało się, że oskarżony odsyłał dany pojazd do naprawy na terenie stacji (...)” (k. 68 verte), czy też świadek M. P. (1), który na rozprawie w dniu 10 maja 2013 roku powiedział między innymi, że oskarżony jest rzetelnym pracownikiem, nigdy nie spotkał się z zastrzeżeniami do wykonywania badań diagnostycznym przez oskarżonego (k. 63 verte);

2. art. 171 § 4 i 7 Kodeksu postępowania karnego poprzez naruszenia prawa oskarżonego do rzetelnego procesu poprzez przyznanie waloru wiarygodności zeznań świadków w zakresie obciążającym osobę oskarżonego, podczas

gdy ich zeznania zostały zebrane w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi, co potwierdzili podczas składania zeznań na rozprawach i tak:

a. świadek G. na rozprawie w dniu 11 marca 2013 roku powiedział, iż „co oni tam napisali, to nie pamiętam, bo oni mnie i ludzi zastrasza. Ja com dopiero wrócił ze szpitala. To byli policjanci. Zastrasza mnie, że nie byłem z ciągnikiem. Ja taki jestem nerwowo i mogłem głupstwo powiedzieć.

Jak zobaczyłem policjantów to od razu mi nogi dygoczą. Ja dostałem łasków z uwagi na policjantów (...).
(k. 37verte - 38);

b. świadek M. S. na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2013 roku powiedziała: „ (...)jestem właścicielką U.(...)Na przegląd pojechałam raz, (...) wszystko było sprawne, poza lampą(...). Byłam w domu, gdy przyjechali w tej sprawie policjanci. (...) Pytali, czy byłam u przeglądu, powiedziałam, że tak i zaczęli mnie straszyć paragrafami. Mąż i syny pokazali im ciągnik. Oglądali go, wzięli syna do pokoju i coś tam jeden z nich krzychał nad nim jak by to było wielkie przestępstwo. (...) Ja mówiłam policjantom, że jeżdżę ciągnikiem to oni się tylko pouśmiali.” (k. 59 verte).

c. świadek G. S. na rozprawie w dniu 11 marca 2013 roku zeznał, że „oni straszyli mnie paragrafami, że jak źle zeznam to będzie kara. Ja już nie mówiłem policjantom tego, że ciągnik był już wcześniej na badaniu przyprowadzony przez mamę. Jakby chcieli wpisać, że ciągnik był na badaniach, to by pamiętali, że im mama wcześniej mówiła”;

d. świadek W. S. na tej samej rozprawie również powiedział spontanicznie, że policjanci mu grozili, niedokładnie spisywali jego zeznania: „ (...)ja im mówiłem, a oni pisali po swojemu. (...) to co zostało odczytane, to niedokładnie odpowiadało temu co mówiłem (...).” k 40;

4. art. 424 § 1 pkt 1 Kodeksu postępowania karnego poprzez zbiorcze powołanie dowodów (często wzajemnie sprzecznych bądź wręcz się wykluczających), na podstawie których Sąd ustalił stan faktyczny i zaniechanie przyporządkowania konkretnego dowodu do konkretnego ustalenia faktycznego, co uniemożliwia wręcz kontrolę instancyjną poprawności, nie tylko dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych, ale także kontroli samego procesu intelektualnego prowadzącego do takich a nie innych ocen każdego dowodu;

5. art. 630 Kodeksu postępowania karnego poprzez jego niezastosowanie i obciążenie oskarżonego kosztami sporządzenia opinii biegłego psychologa M. P. (2) w kwocie 270,24 zł, który sporządzał opinię dotyczącą wiarygodności świadka J. K. (2) z zarzutu VII. aktu oskarżenia, w przypadku, gdy oskarżony został uniewinniony od tego zarzutu;

Nadto przy tak ustalonym materiale dowodowym, z ostrożności procesowej obrońca zarzucił obrazę:

6. art. 167 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu na okoliczność ustalenia rzeczywistego stanu technicznego pojazdów w chwili potwierdzenia wykonania badania przez diagnostę, podczas gdy okoliczność tę winien Sąd wziąć pod uwagę przy wymierzaniu kary jako przesłankę wpływającą na rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa z art. 53 § 2 Kodeksu karnego, tym bardziej że z zeznań świadków wynikało, iż motywem nakłaniania diagnosty do potwierdzenia badania bez jego przeprowadzania nie była chęć ukrycia złego stanu technicznego pojazdu i obawa odmowy dopuszczenia do ruchu, a jedynie podeszły wiek właścicieli i uciążliwe warunki pogodowe.

II. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegający na przyjęciu, że stopień zawinienia zachowania oskarżonego był znaczny, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, by to oskarżony był osobą inicjującą zarzucane mu czyny, jeżeli już to jego proszono o wykonanie czynności, w ogóle nie przyjmował korzyści majątkowych, co wskazuje na okoliczność łagodzącą będącą wypadkiem mniejszej wagi.

III. rażąco niewspółmierność orzeczonego w pkt. IV. wyroku środka karnego w postaci zakazu zajmowania stanowiska diagnosty na okres dwóch lat, który zgodnie z dyspozycją przepisu art. 41 § 1 Kodeksu karnego jest fakultatywny, a przy nawet tak ustalonym stanie faktycznym (brak inicjatywy ze strony diagnosty, jego opór, brak korzyści przyjęcia jakiegokolwiek korzyści majątkowej, nieposzlakowana opinia z miejsca pracy, młody wiek, małoletnie dziecko na utrzymaniu) dolegliwość płynąca z powyższego zakazu przekracza znacznie stopień winy, o którym mowa w art. 53 §

1 Kodeksu karnego, albowiem dwa lata bez pracy w zawodzie spowoduje nieodwracalne straty zarówno materialne, jak osobiste dla oskarżonego przez wykluczenie go ze środowiska zawodowego.

Podnosząc powyższe zarzuty, na zasadzie przepisu art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżanego od zarzucanych mu czynów,
2. ewentualnie z ostrożności procesowej o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,
3. ewentualnie w razie uwzględnienia wyłącznie zarzutu z punktu III. apelacji o zmianę kwalifikacji czynu oskarżonego z art. 271 § 1 k.k. na art. 271 § 2 k.k. i warunkowe umorzenie postępowania.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Wywiedzione w sprawie apelacje były bezzasadne – poza jedynie zarzutem apelacji obrońcy odnoszącym się do kwestii wysokości zasądzonych oskarżonego kosztów sądowych. Wyrok Sądu Rejonowego należało uznać za słuszny w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, poczynione przezeń ustalenia faktyczne za trafne i wyczerpująco uzasadnione, a przedstawioną w uzasadnieniu argumentację za przekonującą. Podstawę wyroku Sądu I instancji stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, przeanalizowanych zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, pozbawioną cech dowolności. Zdaniem Sądu Odwoławczego ocena dowodów przedstawiona przez Sąd I instancji jest zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego. Poczyniona przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego pozostaje więc pod ochroną art. 7 k.p.k. Sąd Odwoławczy w pełni akceptuje dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego i nie ma potrzeby w tym miejscu jej powtarzać.

Wbrew twierdzeniom skarżących Sąd I instancji wydał wyrok w oparciu o prawidłowe ustalenia faktyczne, dokonane na podstawie kompletnego i trafnie ocenionego materiału dowodowego i nie dopuścił się przy tym obrazy prawa procesowego. Postępowanie dowodowe przeprowadzone było starannie, a dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, które stanowiły podstawę ustaleń faktycznych, poddano wnikliwej ocenie. Ocena materiału dowodowego jest wszechstronna i rzetelna oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych.

Podkreślić należy, że zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych może się ostać jedynie wtedy, gdy treść dokonanych ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd nie odpowiada zasadom rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut takiego błędu nie jest natomiast uzasadniony, gdy sprowadza się, jak w niniejszym przypadku, do samego zakwestionowania stanowiska Sądu i polemiki z jego ustaleniami. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu nie wystarcza do wniosku o popełnieniu przez Sąd istotnego błędu ustaleń faktycznych (wyrok SA w Krakowie z 14.05.2008 r., II AKa 50/08, KZS 2008/7-8/64, wyrok SN z 1.03.2007 r., WA 8/07, OSNwSK 2007/1/559).

Z kolei zgodnie z tezą 1. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r. (sygn. akt IV K 175/07, OSNwSK 2007/1/1738, Biul.PK 2007/15/40, Prok.i Pr.-wkł. 2008/1/12, Prok.i Pr.-wkł. 2008/2/1, LEX 310665) „Zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych lecz powinien wykazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonanemu rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od oceny wewnętrznych czy wzajemnych sprzeczności”.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji dokładnie przeanalizował cały zgromadzony materiał dowodowy oraz przekonująco opisał przesłanki, dla których dał wiarę jednym dowodom, a odmówił nadania waloru wiarygodności innym. Brak jest przesłanek, które by uzasadniały zakwestionowanie dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, przeprowadzonego w tym zakresie rozumowania i dokonanej oceny zgromadzonych dowodów.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego a to art. 171 § 4 i 7 k.p.k. wskazać należy, że w ocenie Sądu Odwoławczego brak jest w sprawie niniejszej racjonalnych przesłanek aby twierdzić, że zeznania świadków obciążających oskarżonego złożone zostały w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi. Z warunkami takimi nie mogą być przede wszystkim utożsamiane niedogodności związane zazwyczaj z udziałem w przesłuchaniu w charakterze świadka, wywołany takim przesłuchaniem u świadka stres czy też po prostu niekomfortowe warunki prowadzenia przesłuchania (np. w godzinach wczesnoporannych czy też w trudnych dla świadka momentach jego życia, związanych np. z kłopotami rodzinnymi). Sama też obecność przy przesłuchaniu innych osób nie świadczy jeszcze o tym, że świadek nie miał swobody wypowiedzi.

Należy natomiast zauważyć, że w sprawie niniejszej świadkowie, którzy obciążali oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym, w większości zeznania swoje podtrzymali przed Sądem (chodzi tu o świadków: B. G., S. M., W. S., M. S., M. M. i S. B.). Nie sposób przy tym racjonalnie twierdzić, że również w toku rozprawy sądowej zeznawali w warunkach wyłączających swobodę ich wypowiedzi. Zresztą apelujący nie wskazują na żadne tego typu okoliczności, odnosząc się jedynie do etapu postępowania przygotowawczego. Nawet gdyby więc nie brać pod uwagę zeznań składanych przez wskazanych świadków w toku postępowania przygotowawczego, to i tak złożone przez nich zeznania przed Sądem byłyby wystarczającym materiałem dowodowym do uznania winy oskarżonego. Trzeba przy tym przypomnieć, że Sąd I instancji uniewinnił oskarżonego od popełnienia tych czynów, co do których świadkowie przed Sądem wycofali się ze swoich uprzednich zeznań i co do wiarygodności których Sąd ten powziął poważne wątpliwości.

Zarzut podniesiony przez oskarżonego w jego apelacji, że świadkowie nie wskazali, że to oskarżony podbił im dowód rejestracyjny bez ciągnika i nie pamiętali, kto to zrobił, jest o tyle chybiony, że w zasadzie oskarżony uprzednio nie kwestionował, że to właśnie on dokonywał stosownych wpisów w dowodach rejestracyjnych. Poza tym wskazują na to w pełni obiektywne dowody jakimi są właśnie przedmiotowe dowody rejestracyjne ciągników, w których widnieją wbite pieczęcie diagnosty z indywidualnych numerem uprawnień przydzielonym właśnie oskarżonemu G. Z. (...). Oskarżony nigdy nie podnosił nawet, aby jego pieczęcią mógł posługiwać się ktoś inny, dokonując stosownych wpisów w dowodach rejestracyjnych.

Oczywiście bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 167 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd Rejonowy z urzędu dowodu na okoliczność ustalenia rzeczywistego stanu technicznego pojazdów na chwilę potwierdzenia przez diagnostę wykonania badania. Zauważyć należy, że postawione oskarżonemu zarzuty dotyczyły okresu grudzień 2011 r. – styczeń 2012 r. Od tego czasu upłynęły już więc niemalże trzy lata. W pełni uprawnione jest więc twierdzenie, że aktualnie przeprowadzenie takiego dowodu jest już niemożliwe z uwagi właśnie na upływ czasu i postępujące w naturalnym procesie użytkowania zużycie przedmiotowych ciągników rolniczych oraz z uwagi na bardzo prawdopodobny fakt dokonywania w tym czasie różnych napraw wspomnianych pojazdów. Uzyskane więc obecnie wyniki badań technicznych byłyby całkowicie niewiarygodne w odniesieniu do okresu objętego zarzutami aktu oskarżenia.

Jeśli chodzi ponadto o podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonego zarzut wadliwego uzasadnienia zaskarżonego wyroku – sprzecznego z dyspozycją art. 424 § 1 k.p.k. - Sąd Okręgowy miał na uwadze, że błąd ten, nawet gdyby rzeczywiście uznać jego istnienie, w sposób oczywisty nie mógł mieć wpływu na treść wyroku, skoro uzasadnienie wyroku sporządzane jest później niż sam wyrok. Niedociągnięcia pisemnego uzasadnienia wyroku mogłyby mieć jedynie wpływ na możliwość dokonania kontroli odwoławczej zaskarżonego orzeczenia. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie sytuacja taka nie zachodzi a Sąd Odwoławczy miał pełną możliwość przeprowadzenia kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Przy czym zarzut zbiorczego powoływania w uzasadnieniu dowodów jest w sposób oczywisty bezpodstawny a przeczy mu wprost analiza sporządzonego w sprawie pisemnego uzasadnienia wyroku I instancji. Ustalony w sprawie stan faktyczny został przecież podzielony na poszczególne fragmenty odnoszące się do postawionych oskarżonemu zarzutów, odnośnie każdego z tych fragmentów Sąd I instancji powołał dowody odnoszące się właśnie do tego fragmentu swoich ustaleń.

Odnośnie zarzutu wymierzenia oskarżonemu rażąco niewspółmiernie surowego środka karnego w postaci zakazu zajmowania stanowiska diagnosty przez okres dwóch lat, to stwierdzić należy, że nie mógł on zostać uwzględniony.

W orzecznictwie wielokrotnie już podnoszono słuszny pogląd, że rażąca niewspółmierność kary (art. 438 pkt 4 k.p.k.) zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (tak orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 września 2001 roku, sygn. akt II Aka 154/01).

Inaczej mówiąc zmiana kary w instancji odwoławczej nie może nastąpić w każdym wypadku, w którym jest możliwa wedle własnej oceny sądu odwoławczego, lecz tylko wtedy, gdy kara orzeczona nie daje się zaakceptować z powodu różnicy pomiędzy nią a karą sprawiedliwą, różnicy o randze zasadniczej, rażącej, wręcz „bijącej w oczy” (tak wyrok SN z dnia 2 lutego 1995 roku – KZS 4/96 poz. 42). Tak więc zmiana kary w instancji odwoławczej nie może nastąpić w razie różnicy niewielkiej, nieznacznej. Na gruncie cytowanego powyżej art. 53 k.k. nie chodzi zatem o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz akceptować.

Kierując się wyżej wskazanym rozumowaniem należy stwierdzić, że wymierzony G. Z. przez Sąd I instancji środek karny zakazu zajmowania przez okres 2 lat stanowiska diagnosty nie jest niewspółmiernie surowy. Analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku prowadzi niewątpliwie do wniosku, iż Sąd Rejonowy przy wymiarze wspomnianego środka karnego w sposób prawidłowy rozważył występujące w sprawie okoliczności mające znaczenie przy wymiarze tego środka karnego. Warto jedynie dodatkowo zauważyć, że zarzucanych mu czynów oskarżony dopuścił się przed upływem roku od daty uzyskania uprawnień diagnosty, co miało miejsce w lutym 2011 r. Biorąc ponadto pod uwagę ilość przypisanych oskarżonemu przestępstw, uznać należy, że w sposób rażąco nadużył on zaufania niezbędnego do zajmowania stanowiska diagnosty. Niezbędna jest więc w tej sytuacji surowa reakcja karna, która uświadomi oskarżonemu dobitnie naganność jego postępowania i sprawi, że w razie ewentualnego powrotu do wykonywania czynności diagnosty nie popełni on już ponownie takich czynów zabronionych. Trzeba przy tym pamiętać także, jak ważne jest rzetelne i uczciwe wykonywanie czynności przez diagnostę z punktu widzenia bezpieczeństwa poruszających się po drogach pojazdów. Także więc i ta okoliczność musiała mieć wpływ na wymiar orzeczonego środka karnego zakazu zajmowania stanowiska diagnosty.

Zasadny okazał się natomiast zarzut dotyczący wysokości zasądzonych od oskarżonego kosztów sądowych za I instancję. Sąd Rejonowy zasądził od G. Z. kwotę 690,24 zł. Nie uzasadnił w pisemnych motywach wyroku, co na powyższą kwotę się złożyło, wydaje się jednak, że były to następujące pozycje:

- 1) ryczałt za doręczenia w postępowaniu przygotowawczym i przed Sądem I instancji w kwocie łącznie 40 zł – na podstawie § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym;
- 2) opłata za kartę karną w kwocie 50 zł – na podstawie § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2003 r. w sprawie określenia wysokości opłaty za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego;
- 3) opłata za skazanie na karę pozbawienia wolności do 1 roku w kwocie 180 zł – na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych;
- 4) opłata za skazanie na karę grzywny w kwocie 150 zł (10% kwoty wymierzonej grzywny) – na podstawie art. 3 ust. 2 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych;

5) wynagrodzenie biegłego za sporządzenie opinii psychologicznej dotyczącej świadka J. K. (2) w kwocie 270,24 zł (k. 86a).

Tymczasem jednak świadek J. K. (2) zeznawał odnośnie zarzutu z punktu VII. aktu oskarżenia. Co do tego czynu oskarżony został uniewinniony od jego popełnienia. Niewątpliwie więc koszty wspomnianej opinii psychologicznej należy uznać jako koszty postępowania w części uniewinniającej, które ponosi Skarb Państwa, o czym zresztą Sąd I instancji wyrzekł w końcowej części punktu I. wyroku. Zasadnym było więc obniżenie zasądzonych od oskarżonego w punkcie VII. wyroku na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych do kwoty 420 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Odwoławczy ostatecznie nie znalazł żadnych podstaw do uznania wniesionych w niniejszej sprawie apelacji za zasadne – za wyjątkiem wskazanego powyżej błędnego obliczenia kosztów sądowych należnych od oskarżonego. Zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie należało więc zgodnie z art. 437 § 1 k.p.k. utrzymać w mocy.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się też żadnych innych przyczyn przemawiających za uchyleniem zaskarżonego orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, określanych jako bezwzględne przyczyny odwoławcze i opisanych w art. 439 § 1 k.p.k. i art. 440 k.p.k.

Na zasadzie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd Odwoławczy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 380 złotych tytułem kosztów sądowych. Na kwotę tę składają się: ryczałt za doręczenia w postępowaniu odwoławczym w kwocie 20 złotych, ryczałt za uzyskane dane o karalności oskarżonego w kwocie 30 złotych (aktualnie obowiązująca stawka), opłaty od wymierzonych kar pozbawienia wolności oraz grzywny w kwotach odpowiednio 180 zł i 150 zł.

SSO Tomasz Grebla SSO Wojciech Maczuga SSR (del.) Łukasz Woźniak